

POSTANOWIENIE

Dnia 22 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk

w sprawie z wniosku E.G.
przy uczestnictwie A.Z., T.B., E.G. i M.G.
o stwierdzenie zasiedzenia,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 22 listopada 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawczyni
od postanowienia Sądu Okręgowego w T.
z dnia 23 października 2018 r., sygn. akt VIII Ca (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od wnioskodawczyni na rzecz uczestniczki T.B. oraz uczestniczki E.G. kwoty po 900 (dziewięćset 00/100) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym

od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca E.G. wskazała na zagadnienie prawne, mające wynikać z tego, że przepisy zastosowane przez Sądy *meriti* i ich wykładnia nie wskazują w żaden sposób, na czym miałyby polegać „wyraźne zmanifestowanie zmiany charakteru władztwa w sposób widoczny dla współwłaścicieli i dla otoczenia”.

Jak jednolicie wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienie, stanowi - obok podstaw skargi kasacyjnej i ich uzasadnienia (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.) - odrębne i samodzielne wymaganie konstrukcyjne skargi kasacyjnej (art. 398⁴ § 2 k.p.c.). Dystynkcja ta wiąże się z celem wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, polegającym na przytoczeniu prawnych racji przemawiających za zasadnością merytorycznego rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej, z uwzględnieniem publicznoprawnych, ponadindywidualnych zadań tego środka zaskarżenia. Publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej sprawiają, że ocena podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia ma następczy charakter i warunkowana jest uprzednim pozytywnym zweryfikowaniem powodów przemawiających za jej przyjęciem do rozpoznania (przyczyn kasacyjnych).

Złożona skarga kasacyjna nie odpowiadała tym założeniom, ponieważ argumentacja uzasadniająca wątpliwość przedstawioną jako zagadnienie prawne, mające uzasadniać przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, została scalona z uzasadnieniem podstaw kasacyjnych. Ujęcie takie uniemożliwia w istocie Sądowi Najwyższemu ocenę przyczyn kasacyjnych, których zbadanie musi poprzedzać analizę zarzutów wypełniających podstawy kasacyjne, a tym samym - już z tego względu - stoi na przeszkodzie przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2014 r., II UK 451/13, niepubl.,

z dnia 5 kwietnia 2017 r., II CSK 688/16, niepubl., z dnia 4 lipca 2017 r., III CSK 64/17, niepubl., i z dnia 10 maja 2018 r., I CSK 800/17, niepubl.).

Niezależnie od tego mankamentu należało dostrzec, że powołanie się w skardze kasacyjnej na istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) wymaga sformułowania problemu prawnego i uzasadnienia, że ma on istotne znaczenie dla rozwoju prawa lub precedensowy charakter. Problem ten powinien odnosić się do konkretnych, powołanych we wniosku przepisów prawa, zostać ujęty w sposób abstrakcyjny, tak, aby jego rozstrzygnięcie mogło uzyskać ogólniejsze znaczenie, a zarazem wiązać się z rozpoznawaną sprawą. Konieczne jest przy tym wskazanie argumentów, które prowadzą do jego rozbieżnych ocen i możliwych wariantów interpretacyjnych (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11, z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, z dnia 13 lipca 2007 r. III CSK 180/07, niepubl., z dnia 10 kwietnia 2014 r., IV CSK 623/13, niepubl., z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, niepubl., i z dnia 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14, niepubl.).

Przywołana w skardze wątpliwość nie czyniła zadość wskazanym wymaganiom. Skarżąca ograniczyła się w istocie do wyrażenia stanowiska, według którego zastosowane przez Sądy *meriti* przepisy oraz ich wykładnia nie wskazują, na czym miałyby polegać zmanifestowanie zmiany charakteru władztwa w sposób widoczny dla współwłaścicieli i ich otoczenia.

Pogląd ten abstrahuje od szerokiego orzecznictwa Sądu Najwyższego, w którym podejmowano zagadnienie zasiedzenia udziału we własności nieruchomości. W judykaturze tej wskazuje się m.in., że niewykonywanie współposiadania przez niektórych współwłaścicieli nie świadczy o samoistnym charakterze posiadania przez właściciela sprawującego władztwo nad całą rzeczą, ponieważ wykonywanie posiadania jest tylko uprawnieniem współwłaściciela, nie zaś jego obowiązkiem, a zarazem każdy ze współwłaścicieli ma prawo do posiadania i korzystania z całej rzeczy (art. 206 k.c.). Konsekwencją tego założenia jest to, że wykazanie samoistnego posiadania „ponad udział” wymaga szczególnego zmanifestowania wobec pozostałych współwłaścicieli, przy czym wyrazem takiej manifestacji może być, przykładowo, samodzielne

dokonanie znaczących remontów lub zmiana przeznaczenia rzeczy. Do oznak takiego posiadania nie zalicza się natomiast, przykładowo, zarządzania całą nieruchomością, uprawiania całego areálu gruntów, pobierania dla siebie pożytków, realizowania obciążeń publicznoprawnych, czy wykonywania typowych, koniecznych remontów lub napraw (por. tylko w nowszym orzecznictwie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2018 r., II CSK 6/18, niepubl., dnia 28 listopada 2018 r., III CSK 123/18, niepubl. i z dnia 29 listopada 2018 r., IV CSK 397/17, niepubl. oraz powołaną tam wcześniejszą judykaturę).

Wykładnia ta ma na celu ochronę pozostałych współwłaścicieli, przy uwzględnieniu, że każdy ze współwłaścicieli jest uprawniony do posiadania całej rzeczy, a tym samym - w braku szczególnych wymagań - mógłby łatwo doprowadzić do utraty praw przez pozostałych współwłaścicieli, powołując się na zmianę swojej woli co do charakteru posiadania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1997 r., II CKN 408/97, OSNC 1998, nr 4, poz. 61, i z dnia 2 marca 2012 r., II CSK 249/11, niepubl.).

Okoliczności, w których można mówić o tym, że doszło do uzewnętrznienia woli samoistnego posiadania „ponad udział”, muszą być przy tym z istoty rzeczy odnoszone do stanu faktycznego konkretnej sprawy, nie jest zatem możliwe stworzenie ich abstrakcyjnego katalogu. Kwestia sprecyzowania kręgu tych okoliczności nie może tym samym stanowić materii istotnego zagadnienia prawnego jako przyczyny kasacyjnej, o której stanowi art. 398¹ § 1 pkt 1 k.p.c.

W kontekście okoliczności sprawy, w której złożono skargę kasacyjną, należało dodatkowo podnieść, że wbrew stanowisku skarżącej, Sądy *meriti* nie zanegowały, iż skarżąca zamanifestowała wobec pozostałych współwłaścicieli wolę wyłącznego posiadania nieruchomości dla siebie. Przyjęły jednak, że stało się to dopiero po śmierci W.Z., w związku z odmową realizacji podziału fizycznego nieruchomości, zdemontowaniem znaków granicznych oraz zignorowaniem nalegań pozostałych współwłaścicieli co do rozliczenia się z gospodarstwa. Znamion posiadania ponad udział Sądy *meriti* nie dostrzegły natomiast po stronie W.Z., który - według wiążących Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) - respektował prawo własności pozostałych spadkobierców, ani też po

stronie skarżącej w okresie bezpośrednio po śmierci W. Z. w latach 1990-1995, gdy zachowanie wnioskodawczyni wobec pozostałych współwłaścicieli nie odbiegało od postawy ojca. Okoliczności te stanowią *questio facti*, a polemika z nimi przez wskazanie w podstawach skargi naruszenia art. 231 i art. 233 k.p.c. jest niedopuszczalna (art. 398³ § 3 k.p.c.; por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2017 r., I CSK 93/17, niepubl. i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2019 r., II CSK 589/18, niepubl.).

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 w związku art. 13 § 2 i art. 520 § 3 w związku z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

as]

jw